



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 31/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 7 sierpnia 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

GMINA SIEDLCE

Na ekologię

Blisko 100 tysięcy złotych pozyskała gmina Siedlce z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Pieniądze pozwolą stworzyć nowoczesną pracownię ekologiczną w Żelkowie-Kolonii i kontynuować usuwanie azbestu.

STRONA 9

GMINA WODYNIE

Służba staje się dziedzictwem

W rodzinie Kulickich strażacki mundur od ponad stu lat oznacza coś więcej niż gotowość do wyjazdu na akcję. To symbol odpowiedzialności, odwagi i bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi. Historię zapoczątkował pradziadek..

STRONA 11

KULTURA

Pierogowe atrakcje

Setki pierogów, koncerty, konkursy, atrakcje dla dzieci i dorosłych oraz wyjątkowa atmosfera – tak zapowiada się IX Festiwal Pieroga w Pierogu. Ta pełna smaków historia zaczęła się 9 lat temu.

STRONA 12

RUGBY

Mistrzowie wracają do gry

Rugbiści MKS Awenta Pogoń Siedlce rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Sztab szkoleniowy pracuje nad przygotowaniem fizycznym zawodników i wdrożeniem nowych graczy.

STRONA 16

Nasi drodzy radni

SIEDLCE

Co w portfelach i garażach mają członkowie rady miasta? Czy raczej ledwo wiążą koniec z końcem, czy są bogaczami z dostatkiem zapewnionym na lata? Zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych.

Zgodnie z prawem, radni zasiadający w samorządzie lokalnym różnych szczebli mają co roku obowiązek pokazać, co posiadają, ile zarabiają i jakie długi spłacają. Oświadczenie majątkowe składa się według stanu na 31 grudnia roku poprzedniego, a potem jest ono publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Skąd ten wymóg? By obywatele mogli ocenić, jak bardzo ich przedstawiciele są odporni na pokusy korupcyjne i radzą sobie z zarządzaniem własnymi finansami, zanim powierzy się im budżet miasta.

Choć w Radzie Miasta Siedlce zasiadają 23 osoby, oświadczenie za miniony rok złożyły 22 z nich radnych. Wszystko dlatego, że Teresa Sikorska objęła mandat i złożyła ślubowanie dopiero 26 marca 2026 r.

Wśród siedleckich radnych miejskich da się wyłonić grupę, której stan posiadania zdecydowanie wykracza poza średnią. Listę krezusów otwiera Grzegorz Staręga. STRONA



FOT.: BS

Który z radnych ma najwięcej?







eprasa.pl 7722787a41

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Ponad 30 stulatków

SIEDLCE

Setne urodziny to wyjątkowy moment. I prawo do dodatkowego wsparcia finansowego o ZUS-u.

Jak informuje Wojciech Ściwiarski, regionalny rzecznik prasowy Zakładu Usług Społecznych w województwie mazowieckim, od 1 marca tzw. świadczenie honorowe z tytułu ukończenia 100 lat wynosi 6938,92 zł brutto miesięcznie. Obecnie, dzięki zmianie ustawy, wszyscy uprawnieni otrzymują świadczenie w tej samej wysokości. Wcześniej o kwocie decydował moment ukończenia wymaganego wieku. Przepisy gwarantują teraz także coroczną waloryzację. ZUS przeprowadza ją w marcu, tak jak w przypadku emerytur i rent.

Osobie, która: ukończyła 100 lat, ma obywatelstwo polskie oraz ma prawo do świadczeń wymienionych w ustawie o świadczeniu honorowym, np. emerytury lub renty świadczenie honorowe przysługuje z urzędu. Wniosek powinny złożyć wyłącznie osoby, które nie mają prawa do świadczeń wymienionych w ustawie o świadczeniu honorowym, np. emerytury czy renty. Aby otrzymać świadczenie honorowe, muszą one: ukończyć 100 lat, mieć obywatelstwo polskie i mieć centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia. Wtedy ZUS przyzna świadczenie honorowe od miesiąca, w którym dana osoba złożyła wniosek, ale nie wcześniej niż od miesiąca, w którym ukończyła 100 lat.

W całym kraju jest już 4262 osób powyżej 100. roku życia, którym Zakład wypłaca świadczenie honorowe. 736 mieszka na Mazowszu. Siedlecki oddział wykazuje 33 takich osób. To 29 pań i 4 panów. – Najstarsza kobieta w czerwcu skończyła 105 lat – zdradza Ściwiarski. **BS**

Mało bezrobotnych

Wojewódzki Urząd Pracy opublikował dane dotyczące tego, jak wyglądał czerwiec na Mazowszu.

W samych Siedlcach sytuacja pozostała bez zmian – stopa bezrobocia zatrzymała się na poziomie 4,5%, identycznym jak w maju. To bardzo dobry wynik, zwłaszcza gdy spojrzymy na inne miasta na prawach powiatu w województwie. Siedlce ze swoim wynikiem deklasują m.in. Radom (10,3%) oraz Ostrołękę (7,5%), a nawet wypadają lepiej niż Płock (5,3%).W otaczającym miasto powiecie siedleckim, wbrew spadkowi w skali województwa, odnotowano minimalny wzrost – z 5,6% w maju do 5,7% w czerwcu. Podobne drgnięcie w górę widać było również w powiecie sokołowskim (z 5,7% do 5,9%).

Z kolei podregion siedlecki to jeden ze stabilniejszych obszarów Mazowsza. Najwyższe bezrobocie niezmiennie notuje powiat garwoliński (8,9%), jednak w zestawieniu z innymi częściami województwa nie jest to powód do wstydu. Dla porównania, w podregionie radomskim „liderem" jest powiat szydłowiecki, gdzie bez pracy pozostaje aż 22,4% osób aktywnych zawodowo. Nasze lokalne wyniki (oscylujące wokół 5-6% w większości powiatów regionu) stawiają nas w bezpiecznym środku stawki. Jesteśmy daleko za nieosiągalną Warszawą (1,6%) czy powiatem warszawskim zachodnim (2,0%), ale prezentujemy się znacznie lepiej niż podregiony ciechanowski czy ostrołęcki, gdzie wskaźniki dwucyfrowe są znacznie częstszym widokiem (np. powiat makowski – 17,3%, powiat pułtuski – 14,3%).

Eksperci podkreślają, że czerwiec to czas, w którym rynek pracy napędzają roboty sezonowe oraz rosnąca liczba ofert pracy. W całym województwie zgłoszono wówczas ponad 3,8 tys. ofert, z czego istotną część stanowiły właśnie prace sezonowe. Mimo że w skali całego Mazowsza liczba bezrobotnych spadła o ponad 2,5 tys. osób, lokalne wahania w regionie siedleckim pokazują, że sytuacja jest dynamiczna. **BS**

Nasi drodzy radni

SIEDLCE

Co w portfelach i garażach mają członkowie rady miasta? Czy to raczej społecznicy oddani pracy dla mieszkańców, którzy ledwo wiążą koniec z końcem, czy bogacze z dostatkiem zapewnionym na lata? Zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych.



FOT. BS

Który z radnych ma najwięcej?

Zgodnie z prawem, radni zasiadający w samorządzie lokalnym różnych szczebli mają co roku obowiązek pokazać, co posiadają, ile zarabiają i jakie długi spłacają. Oświadczenie majątkowe składa się według stanu na 31 grudnia roku poprzedniego, a potem jest ono publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Skąd ten wymóg? By obywatele mogli ocenić, jak bardzo ich przedstawiciele są odporni na pokusy korupcyjne i radzą sobie z zarządzaniem własnymi finansami, zanim powierzy się im budżet miasta.

Choć w Radzie Miasta Siedlce zasiadają 23 osoby, oświadczenie za miniony rok złożyły 22 z nich. Wszystko dlatego, że Teresa Sikorska objęła mandat i złożyła ślubowanie dopiero 26 marca 2026 r.

Finansowa elita

Jak w każdym gronie, także wśród siedleckich radnych miejskich da się wyłonić grupę, której stan posiadania zdecydowanie wykracza poza średnią. Listę krezusów tym składzie otwiera Grzegorz Staręga. Jak się okazuje, ma: zaoszczędzone ponad 728 tys. zł oraz 9,5 tys. dolarów, dom o powierzchni 134 m kw. (wykazana wartość - 300 tys. zł) oraz zabudowania gospodarcze na działce 4800 m kw. (150 tys. zł). Jego roczny dochód z umów zleceń i o dzieło to ponad 666 tys. zł.

Temu radnemu po piętach depcze Tomasz Araszkiewicz: Na kontach odłożył ponad 260,6 tys. zł, ponad 27,5 tys. euro oraz prawie 8 tys. dolarów. Jest właścicielem 2 mieszkań (49 i 65,54 kw.) oraz licznych działek, w tym rekreacyjnej (370 m kw.) i rolnej. Jako członek zarządu szpitala wojewódzkiego zarobił ponad 421 tys. zł.

Pozycję trzecią zajmuje Maciej Drabio. Dysponuje domem (153 m kw.) wartym 1,32 mln zł oraz 2 mieszkaniami (po ok. 60 m kw. każde), może się też pochwalić imponującym portfelem działek budowlanych (razem ponad 3 ha). W 2025 r. jako zastępca dyrektora w Centrum Projektów Polska Cyfrowa zarobił ponad 431 tys. zł.

Wśród najbogatszych radnych mamy też panie. Pierwsza to Hanna Skup, której majątek opiera się na nieruchomościach. Posiada budynek usługowy (491,06 m kw.) wart 600 tys. zł oraz działkę rolno-budowlaną (5274 m kw.) wycenioną na 1,3 mln zł. Do tego dochodzi mieszkanie (59 m kw.) i 3 inne grunty rolne.

Piąte miejsce przypadło zaś Monice Polak, która stawia na lokale. Oprócz mieszkań (57,37 i 56,32 m kw.) ma 3 lokale o łącznej powierzchni ponad 270 m i wartości 950 tys. zł. Prowadząc przedszkole, osiągnęła przychód ponad 2,5 mln zł.

Bez milionów

Listę osób o najskromniejszym stanie posiadania otwiera Maria Kasjanowicz. Z oświadczenia wynika, że zaoszczędziła 6,5 tys. zł i ma mieszkanie o powierzchni 59,69 m kw, a jej jedynym dodatkowym atutem jest dzierżawa działki rekreacyjnej (375 m kw.).

Krezusem nie jest też Henryk Niedziółka. Co prawda zgromadził 110 tys. zł oszczędności i ma mieszkanie (60 m kw. 480 tys. zł), ale nie wykazał żadnych innych nieruchomości ani pojazdów o wartości powyżej 10 tys. zł.

Z kolei Adam Tomczuk nie wykazał żadnych środków pieniężnych w gotówce. W oświadczeniu uwzględnił mieszkanie (54 m kw.) i samochód z 2007 r. Jego kapitał to głównie akcje spółek giełdowych.

Robert Szczepanik miał na koniec roku 69,5 tys. zł i jest współwłaścicielem mieszkania (85,6 m kw.) wycenionego na 850 tys. zł. A Małgorzata Mańkowska wykazała 25,8 tys. zł oszczędności, 2 mieszkania (oba po 76 m kw., warte łącznie 1,1 mln zł), ale spłaca przy tym 2 duże kredyty na kwotę ponad 290 tys. zł.

Od domów po działki

A pozostali? Arletta Borkowska ma dom (130 m kw.), mieszkanie (51 m kw.) i 263,8 tys. zł na funduszu, jest też właścicielką 2 lasów i 4 działek. Robert Chojecki może pochwalić się 3 mieszkaniami (47,49, 38,05 i 36,27 m kw.) oraz 132 tys. zł oszczędności. Ewa Grzegrzółka to 2 domy (160 i 100 m kw.) plus 2 mieszkania (64,2 i 68,7 m kw.), zarządza też gospodarstwem o powierzchni 5,83 ha.

Robert Gryczka jest właścicielem domu (230 m kw. i 750 tys. zł) oraz działki pod domem (1249 m kw.). Roman Ignaciuk zgromadził 250 tys. zł oraz 15 tys. USD, ma też mieszkanie 85 m kw. Waldemar Kamiński to z kolei emeryt z domem (110 m kw.) i drugim w budowie (55 m kw.) z 175 tys. zł oszczędności.

Piotr Karaś posiada dom (220 m kw.) oraz 2 działki (886 i 1047 m kw.), a na PPK i IKZE zgromadził ok. 80 tys. zł. Marlena Puzia ma dom (260 m kw.) i mniejszy budynek (50 m kw.), a także działkę budowlaną (1882 m kw.) i 2 lokale użytkowe (77,2 m kw.).

Andrzej Sitnik posiada mieszkanie (59,84 m kw.) i 50 tys. zł oszczędności. Jadwiga Skup jest właścicielką domu (213 m kw.) i mieszkania (39,8 m kw.), a poza tym prowadzi największe gospodarstwo rolne w radzie (16,1 ha).

Marta Sosnowska dysponuje domem (178 m kw.), gospodarstwem (1,5 ha) i budynkiem garażowo-gospodarczym (85,2 m kw.). Wreszcie Bożena Uziębło jest właścicielką 2 domów (160, 80 m kw.), współwłaścicielką 1 (200 m kw.) oraz gospodarstwa rolnego (1,94 ha).

Franki, akcje i łódź

Co jeszcze kryją oświadczenia siedleckich radnych? Maciej Drabio jako jedyny trzyma na czarną godzinę ponad 20 tys. franków szwajcarskich. Adam Tomczuk to pasjonat giełdy – posiada 400 akcji Orlenu, 729 akcji PKP Cargo, ponad 3 tys. akcji PXM oraz udziały w JSW i Grupie Azoty. Jadwiga Skup postawiła na akcje TPSA (warte symboliczne 100 zł).

Zawartość garaży członków Rady Miasta Siedlce to prawdziwa rewia motoryzacji z różnych roczników. Robert Chojecki ma Mercedesa GLC coupe z 2018 r. oraz Nissana Qashqai z 2019 r.. Grzegorz Staręga może się pochwalić flotą dostawczą – Mercedesem Sprinterem (2021 r.) i 2 Renaultami Trafic (2010 r. i 2018 r.). Andrzej Sitnik ma fabrycznie nową Kię Sportage z 2024 r. oraz motocykl Honda Shadow z 2000 r.

Hanna Skup to posiadaczka Toyoty C-HR (2018 r.) i Jeepa Wranglera (2017 r.). Piotr Karaś ma: Mercedesa E350 (2018 r.), Mercedesa ML (2012 r.), Forda Kugę (2009 r.) i Opla Corsę (2013 r.).

Z kolei Ewa Grzegrzółka oprócz Audi A4 (2005 r.) posiada łódź motorową Coaster 200 z 2020 r. A w oświadczeniu Jadwigi Skup obok Volkswagena Jetty (2013 r.) i Nissana Xtrail (2009 r.) widnieje poczciwy ciągnik Ursus C-330M z 1988 r.

Są powody do spokoju?

Wśród siedleckich radnych można znaleźć: przedsiębiorców operujących milionami, dyrektorów i nauczycieli, ale czasem też emerytów. Jak się jednak okazuje, większość z nich to osoby majętne, z co najmniej 1 nieruchomością i oszczędnościami pozwalającymi na bezpieczne życie. Wspólnym mianownikiem dla niemal wszystkich jest posiadanie samochodu o wartości powyżej 10 tys. zł, przy czym rozpiętość roczników jest ogromna – od aut z 2005 r. po tegoroczne nowości z salonu. I jak Siedlczanie, czy stan ich majątku was uspokoił?

BARTOSZ SZUMOWSKI

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.z.o.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 7722787a41

Folklor i polityka

GMINA ZBUCZYN

Festiwal Wsi Polskiej w Borkach-Kosach połączył biesiadowanie przy dźwiękach muzyki i zapachu swojskich przysmaków regionalnych z walką o wiejski elektorat. Zwłaszcza gdy ze sceny popłynęły mocne deklaracje byłego premiera Mateusza Morawieckiego.

W niedzielne popołudnie, 2 sierpnia, stoły uginały się pod ciężarem potraw serwowanych przez koła gospodyń wiejskich, a lokalni producenci zachwalali swoje wyroby. Pod tą sielską otoczką krył się jednak wyraźny kontekst polityczny. Gospodarzem imprezy był przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski. To on witał, przedstawiał i zapraszał na scenę kolejnych gości.

Rolnictwo na zakręcie

Główną gwiazdą wydarzenia był gość honorowy - były premier Mateusz Morawiecki, stojący dziś na czele Stowarzyszenia Rozwój Plus. Jego wejście na scenę wywołało spore poruszenie. - Szczęść Boże polskiej wsi, dzień dobry, Polsko - przywitał się ze zgromadzonymi, za co otrzymał rzęsiste brawa.

Morawiecki szybko przeszedł do kwestii politycznych. - Sytuacja w polskim rolnictwie woła o jak najszybszą interwencję - grzmiał ze sceny, dodając, że wieś znalazła się "na dramatycznym zakręcie". Były premier wrócił pamięcią do czasów swoich rządów, przypominając reakcje na ówczesne kryzysy. Wspominał o dopłatach do pszenicy, kukurydzy, energii czy pelletu, a także o cięciach stawek VAT i akcyzy. Przypomniał również zablokowanie granicy dla produktów ze Wschodu. - Kiedy zboże ukraińskie zaczęło zalewać Polskę, tą ręką podpisywałem embargo w kwietniu 2023 r., wbrew Unii Europejskiej. Pamiętacie? Broniliśmy polskiego rynku, polskiego rolnika - mówił.

Polityk ostro skrytykował obecną rzeczywistość, wskazując na protesty rolników, brak dialogu z rządem oraz umowę handlową z Mercosur, niosącą ryzyko napływu taniej żywności z Ameryki Łacińskiej.

Zapewnił, że jeśli jego obóz wróci do władzy, jest gotowy do natychmiastowego działania na bazie programu przygotowanego przez Rozwój Plus. - Polskie rolnictwo to przede wszystkim bezpieczeństwo żywnościowe i jeden z filarów suwerenności państwa - zaznaczał, podkreślając konieczność walki z dyktatem zagranicznych sieci handlowych i pośredników, aby koszty produkcji nie przewyższały cen skupu. - Niech usłyszą w Warszawie, Brukseli i Berlinie: polski rolnik nie będzie się nikomu kłaniał - deklarował.

Nie ma nic gorszego

Do głosu doszedł także poseł Czesław Siekierski, były minister rolnictwa w rządzie Donalda Tuska,. Witając go na scenie, Sławomir Izdebski zaznaczył, że jako szef resortu potrafił podać rękę każdemu i współpracować z rolnikami bez względu na barwy polityczne czy światopogląd.

Siekierski bronił dorobku resortu pod swoimi rządami, wyliczając konkretne działania ochronne, m.in. ograniczenie napływu towarów rolnych z Ukrainy i uruchomienie pomocy klęskowej. Przypomniał również, że w 2024 r. wprowadzono dopłaty rzędu 2,1 mld zł, które pozwoliły zwiększyć opłacalność krajowej produkcji zbóż. Parlamentarzysta zaapelował też o wygaszenie partyjnych sporów wokół spraw wsi. - Nie ma nic gorszego niż brak dialogu. Nie można rozwiązywać problemów rolnictwa bez udziału rolników. Sprawy rolne powinny być ponad podziałami - argumentował.

Odmienił samorządy

O uznaniu dla mieszkańców regionu mówiła poseł Maria Koc, która dołączyła do stowarzyszenia Rozwój Plus. Doceniła ona rolę kół gospodyń wiejskich, ochotniczych straży pożarnych oraz lokalnych zespołów folklorystycznych, które



FOT. ARCH.

- Polski rolnik nie będzie się nikomu kłaniał! - grzmiał ze sceny Morawiecki.

pielęgnują tożsamość narodową i przekazują tradycje młodszym pokoleniom. Dziękowała też Morawieckiemu za wsparcie mniejszych organizacji za czasów jego rządów oraz uruchomienie programu Polski Ład. - Odmienił nasze samorządy. Powstała infrastruktura, na którą mieszkańcy czekali nieraz kilkadziesiąt lat - argumentowała, wskazując, że tylko sprawny rząd może zatrzymać młodych na wsi.

- Rolnicy z tego terenu potrafili skutecznie walczyć o swoje, wychodząc na drogi, szukając wszystkich możliwych sposobów, aby rozwiązywać problemy polskiej wsi - chwalił z kolei prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz. Rozpływał się też nad transformacją, jaką przeszła wieś za rządów Zjednoczonej Prawicy. Odwołując się do Siedlec, dziękował też za autostradę i powrót wojska.

Głos zabrał także wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak, który podsumował korzyści finansowe płynące z rządowych programów. Poinformował, że samorząd pozyskał ponad 30 mln zł z Polskiego Ładu oraz blisko 10 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, co fundamentalnie odmieniło standard życia mieszkańców i potencjał gminy.

Dla spragnionych wrażeń

Festiwal w Borkach-Kosach nie był jednak wyłącznie areną politycznych deklaracji. Organizatorzy zadbali o atrakcje dla całych rodzin. Na najmłodszych czekała strefa z dmuchanymi zjeżdżalniami, a spragnieni mocnych wrażeń mogli podziwiać okolicę podczas lotów helikopterem.

Gdy emocje polityczne opadły, scenę opanowała muzyka. Publiczność bawiła się przy koncertach Sylwii Kossakowskiej oraz gwiazd muzyki tanecznej: zespołów Milano, Bayera, Iness i Classic. Imprezę do późnych godzin wieczornych zwieńczyła zabawa taneczna, którą poprowadził DJ Dziekan.

KO



eprasa.pl 7722787a41

Wołuś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ®
POLSKIE SKLEPY
#tuWSZYSTKOmam

Oferta ważna **od czwartku 06.08. do środy 12.08.** lub według dat podanych przy produktach lub do wyczerpania zapasów

tylko czwartek sobota 6-8 SIERPNIA

cena ↓31% z kartą klienta TOPAZ
14,99
Schab wieprzowy bez kości
*Cena z kartą: 14,99 zł/kg
Cena bez karty/ przed obniżką 21,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 3 kg

Mleko Łowickie 3,2% UHT 1 L ↓72%
Łowicz
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 3,59 zł/szt.
2,59 cena bez zakupów i w pozostałe dni
Cena 1,00 zł/szt. obowiązuje przy zakupach innych produktów za min 99 zł*
Limit 12 szt. / 1 paragon
*UWAGA! Mleko łowickie 3,2% UHT 1L/ opakowania zwrotne/ wyroby tytoniowe nie wliczają się w wartość paragonu 99 zł.

1+1 gratis
Napój Hortex 1,75 L
Wybrany asortyment Hortex
Rabat naliczany przy kasie.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM
przy zakupie 8 szt.
2,09 szt.
Piwo Tyskie 0,5 L
Cena za 1 szt.: 3,99 zł

cena z aplikacją
10,99
Lody Kolorowe Lato 1 L
Wybrany asortyment Koral
Cena bez aplikacji 13,99 zł
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 7,99 zł/szt.
Oferta ważna w dn. 06.08.-12.08.2026. Maksymalny zakup w prezentowanej cenie, na jednym paragonie, wynosi 6 szt.

cena ↓33% z kartą klienta TOPAZ
tylko sobota 8 SIERPNIA
19,99
Kawa rozpuszczalna Nescafe Classic 200 g
Nestlé
*Cena z kartą: 19,99 zł/szt.
Cena bez karty/ najniższa cena z ostatnich 30 dni: 29,99 zł/szt.
Limit dzienny na kartę klienta: 3 szt.

hit na sobotę

wszystkie słodycze Milka
tylko czwartek sobota 6-8 SIERPNIA
2+2 ZA 1 GROSZ
Rabat naliczany przy kasie do produktu tańszego lub w tej samej cenie. Oferty nie łączą się.

Zobacz więcej hitów →

www.topaz24.pl

eprasa.pl 7722787a41

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Autobusowa rewolucja



FOT. BS

Kolejne przystanki zyskują nowe zatoczki.

SIEDLCE

Miasto stawia na metamorfozy przystanków MPK. I inwestuje w to grube miliony.

Rok 2026 to przebudowa aż 39 zatok autobusowych w Siedlcach.

Jak tłumaczy wiceprezydent Maciej Nowak, nie byłoby jej, gdyby władze lokalne, a za nimi Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, nie postawiły na tzw. elektromobilność. W taborze MPK jest coraz więcej autobusów elektrycznych, a te, jak się okazuje, są dużo cięższe od swoich „starszych braci". „Elektryk" często parkujący w zatoczce przystankowej może zniszczyć nawierzchnię, więc najlepiej ją wymienić na taką odpowiednio wzmocnioną.

Miasto zdobyło na ten cel pieniądze i przystąpiło do przetargów. Pierwszy ogłoszony i rozstrzygnięty w ubiegłym roku (2,5 mln zł) zakładał przebudowę 16 zatok, na których zatrzymuje się najwięcej autobusów MPK. Prace mają się zakończyć do października. Przetarg drugi, obejmujący przebudowę kolejnych 23 zatok, głównie na ul. Brzeskiej, miasto ogłosiło na początku tego roku. Termin to pierwszy kwartał 2027.

– Będzie to możliwe dzięki pieniądzom zaoszczędzonym przy realizacji poprzedniego etapu. Na kolejne 23 zatoki autobusowe przeznaczamy prawie 3 mln. W tej chwili trwa etap projektowania. Co ważne, tych oszczędności nie mogliśmy przeznaczyć choćby na remont jezdni, a tylko na zadania, których dotyczy program – mówi wiceprezydent.

W drugim etapie nowe zatoczki zyskają przystanki: „Brzeska-3 Maja", „Brzeska-Wyszyńskiego", „Brzeska-Buczyńskiej", „Brzeska-Budowlanka" (po obu stronach) „Brzeska-Budowlana", „Brzeska-Starzyńskiego", „Brzeska-Centrum Handlowe", „Brzeska-Oddział Celny" (po obu stronach), „Starowiejska przy nr 267", „Kasztanowa-Janowska" (2 przystanki), „Jagiełły-Chrobrego", „Jagiełły-Sobieskiego", „Warszawska-Prądzyńskiego", „Warszawska-Daszyńskiego", „Kazimierzowska-Bema", „Starowiejska-Kino" (2 przystanki), „Sokołowska-Mieszka I" oraz „Prymasa Wyszyńskiego".

Miasto czeka też zadanie „Zakup i montaż wiat autobusowych z OZE, wykonanie wewnętrznych linii zasilających dla wiat przystankowych, budowa utwardzenia w formule „zaprojektuj i wybuduj" w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027, Priorytet FEPW.03 Zrównoważona mobilność miejska, Działanie FEPW 03.01 Zrównoważona mobilność miejska". Co kryje się pod tą skomplikowaną nazwą? Jak wyjaśnia urząd miasta, chodzi o: demontaż istniejących wiat przystankowych, zaprojektowanie, wykonanie, dostawę, montaż wiat przystankowych i słupków przystankowych, w tym wiat wyposażonych w multimedialne ekrany z wyświetlaczami ciekłokrystalicznymi, oświetleniem LED i instalacje fotowoltaiczne, zaprojektowanie, wykonanie zasilania wiat, a wreszcie wykonanie utwardzenia z kostki brukowej.

Przystanki przy ul. Modrzewiowej 62 i Starowiejskiej 321 zyskają wiaty przystankowe o dachu łukowym. Wiata przystankowa wąska stanie przy skrzyżowaniu Starowiejskiej i Kasztanowej (od strony południowej). Najwięcej będzie wiat o dachu płaskim, wyposażonych w urządzenia multimedialne. – Chodzi o wyświetlacze prezentujące np. ilustracje zapowiadające wydarzenia kulturalne czy sportowe. To rozwiązanie znane choćby z Warszawy – mówi Maciej Nowak. Wzbogacą one przystanki przy ul.: Piłsudskiego (Galeria Siedlce, Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, Piłsudskiego-Armii Krajowej, Piłsudskiego-Wałowa), pl. Zdanowskiego (Dworzec PKP), ul. Wojskowej (Wojskowa-Piłsudskiego), ul. Armii Krajowej (Armii Krajowej-Sienkiewicza, Armii Krajowej-Piłsudskiego, Armii Krajowej-3 Maja) i ul. Świętojańskiej (Świętojańska). W tej grupie 2 wiaty, na przystankach Wojskowa-Piłsudskiego i Armii Krajowej-Sienkiewicza, zostaną wyposażone w panele fotowoltaiczne. W ramach liftingu staną te 3 słupki przystankowe ze znakiem D-15 – przy ul. Modrzewiowej 61, ul. Starowiejskiej 319 oraz skrzyżowaniu Starowiejskiej i Kasztanowej (strona północna).

Urząd miasta zdradza, że termin realizacji zamówienia całości zadania – do 6 miesięcy od dnia podpisania umowy, a otwarcie ofert w przetargu nastąpiło na początku sierpnia. Szacowany koszt to prawie 2 mln zł.

BS

Za „korki" nie najdrożej

SIEDLCE

Już niedługo początek roku szkolnego. I liczenia, czy stać nas na korepetycje dla naszych dzieci. Wiemy, na jakie kwoty muszą być gotowi Siedlczanie.



FOT. ID

W Siedlcach nie ma cenowego szaleństwa jak najbliżej stolicy, ale stawki są nieco wyższe niż w południowo-wschodniej Polsce.

Właśnie opublikowano „Raport z cen korepetycji 2026". Stoi za nim serwis e-korepetycje.net, który w lipcu wziął pod lupę aż 140 648 aktywnych ogłoszeń. Aby obraz był jak najpełniejszy, autorzy przeliczyli wszystkie oferty na standardową, 60-minutową lekcję oraz uzupełnili twarde dane ankietami przeprowadzonymi wśród ponad 1 tys. korepetytorów. Dzięki temu otrzymaliśmy mapę pokazującą, gdzie nauka jest inwestycją, a gdzie powoli staje się luksusem.

Jak na tym tle wypadają Siedlce? Miasto prezentuje się jako solidny reprezentant środka stawki wśród 50 największych polskich miast niebędących stolicami województw. Jeśli chodzi o korepetycje z języka angielskiego, ze średnią wynoszącą 76 zł zajmujemy 15. miejsce w kraju, a w przypadku matematyki – 17. (średnio 75 zł). Co ciekawe, przy języku polskim w zestawieniu widnieje stawka wyższa niż w rekordowym Pruszkowie (87 zł) – aż 93 zł. Ale eksperci studzą emocje: w tym przypadku liczba ogłoszeń była mniejsza niż 30, więc tę cenę należy traktować jedynie jako ciekawostkę, a nie twardy trend rynkowy.

Siedlce funkcjonują w specyficznym otoczeniu, ponieważ województwo mazowieckie to od lat najdroższy rynek edukacyjny w Polsce ze średnią stawką na poziomie 81 zł za godzinę. Dla porównania, na najtańszym Podkarpaciu rodzice płacą średnio o prawie 10 zł mniej. W samym regionie kontrasty są ogromne, bo choć w Warszawie średnia wynosi 82,33 zł, to prawdziwym cenowym „pogromcą" portfeli okazał się podwarszawski Pruszków, gdzie stawki za przedmioty egzaminacyjne są najwyższe w kraju (polski – 87 zł, matematyka – 90 zł, angielski – 89 zł).

Nasze miasto na tym tle wypada znacznie korzystniej niż Płock, który ma trzecią najwyższą stawkę za język polski w Polsce (83 zł), ale jednocześnie jest droższe od Radomia, gdzie wszystkie ceny egzaminacyjne (polski, matematyka, angielski) mieszczą się w dolnej połowie ogólnopolskiego rankingu (72-73 zł).

Podsumowując wyniki tegorocznego raportu: Siedlce jawią się jako miasto o bardzo stabilnej i przewidywalnej sytuacji.

BS





eprasa.pl 7722787a41

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Przy wspólnym stole najlepiej smakuje tradycja

GMINA SUCHOŻEBRY

Wspólne gotowanie od lat jest jednym z najlepszych sposobów na budowanie relacji i pielęgnowanie lokalnych tradycji. Przekonali się o tym mieszkańcy Suchożebr, którzy spotkali się w Sali Wiejskiej na warsztatach kulinarnych.



Właśnie takie inicjatywy budują lokalną wspólnotę!

Nie zabrakło wspólnej pracy, rozmów, uśmiechu i rodzinnej atmosfery, a przygotowany własnoręcznie tort wątróbkowy okazał się prawdziwym hitem spotkania.

Sala Wiejska w Suchożebrach po raz kolejny wypełniła się mieszkańcami, którzy chętnie odpowiedzieli na zaproszenie Koła Gospodyń Wiejskich „Aktywni Sąsiedzi" w Suchożebrach. Warsztaty kulinarne zostały zorganizowane przez Lokalną Grupę Działania Ziemi Siedleckiej w ramach projektu „Wsparcie organizacyjne Kół Gospodyń Wiejskich na rzecz tradycji 2".

Gościem i prowadzącą spotkanie była Beata Izdebska, która krok po kroku pokazała uczestnikom, jak przygotować efektowny i smaczny tort wątróbkowy. Nie zabrakło praktycznych wskazówek oraz kulinarnych trików, dzięki którym przygotowane danie zachwyca nie tylko smakiem, ale również wyglądem.

Przy wspólnym stole zasiedli mieszkańcy w różnym wieku – seniorzy, dorośli i dzieci. Najmłodsi z dużym zainteresowaniem pomagali przy przygotowywaniu potrawy, ucząc się od starszych nie tylko kulinarnych umiejętności, ale także lokalnych tradycji. Warsztaty szybko zamieniły się w miejsce rozmów, wymiany doświadczeń i integracji. Nie brakowało uśmiechu, dobrej energii oraz satysfakcji z własnoręcznie wykonanej pracy.

Zwieńczeniem spotkania była wspólna degustacja tortu wątróbkowego, który – zgodnie przyznawali uczestnicy – smakował wyśmienicie.

Jak podkreśla prezes Koła Gospodyń Wiejskich „Aktywni Sąsiedzi" w Suchożebrach Edyta Jagodzińska, właśnie takie inicjatywy budują lokalną wspólnotę.

– *Jesteśmy dumni, że mogliśmy być gospodarzem tych warsztatów. Dla naszego Koła to kolejna okazja do budowania więzi między mieszkańcami oraz pokazania, że wspólne pielęgnowanie tradycji ma ogromną wartość. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami i tworzyli tę wyjątkową atmosferę – podkreśla prezes KGW.*

W wydarzeniu uczestniczyła również zastępca wójta gminy Suchożebry Katarzyna Protaziuk. Jej obecność była kolejnym potwierdzeniem dobrej współpracy samorządu z lokalnymi organizacjami społecznymi. Dzięki takim inicjatywom możliwa jest realizacja przedsięwzięć, które aktywizują mieszkańców, wzmacniają więzi sąsiedzkie i pomagają zachować lokalne dziedzictwo.

Organizatorzy podkreślają, że wspólne gotowanie to znacznie więcej niż nauka tradycyjnych receptur. To przede wszystkim okazja do budowania relacji, integracji mieszkańców oraz przekazywania wiedzy kolejnym pokoleniom. To właśnie podczas takich spotkań młodsi mieszkańcy poznają kulinarne tradycje regionu od osób, które od lat je pielęgnują.

Warsztaty odbyły się w ramach zadania realizowanego przez Lokalną Grupę Działania Ziemi Siedleckiej pn. „Wsparcie organizacyjne Kół Gospodyń Wiejskich na rzecz tradycji 2". Projekt jest współfinansowany ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach programu #NOWEFIO.



eprasa.pl 7722787a41

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Amerykanie w Mordach

MORDY

Dobiegła końca kolejna, 3. edycja wakacyjnych warsztatów językowych w Szkole Podstawowej w Mordach. 5-dniowe przedsięwzięcie z native speakerami prosto z USA to efekt współpracy samorządu miasta i gminy z międzynarodową organizacją Global Volunteers.



FOT.: UMiG MORDY

Uczestnicy warsztatów

W tegorocznych warsztatach wzięła udział 30-osobowa grupa dzieci i młodzieży z Polski oraz Ukrainy zamieszkująca teren miasta i gminy Mordy oraz Siedlec. Zajęcia poprowadzili wolontariusze – native speakerzy z USA: Ellie, Rondi, Tom, Elena, Elias, Richard, Benjamin, Forzad, Juliette oraz team leader – Tim. Organizację Global Volunteers reprezentowała Dorota Wierzbicka, dyrektor programu Global Volunteers w Europie i Azji. – Głównym założeniem tej inicjatywy było przełamywanie barier językowych oraz budowanie kulturowych mostów. Lektorzy zza oceanu udowodnili, że nauka języka angielskiego poprzez muzykę, sport, zajęcia kreatywne i wspólną zabawę przynosi najlepsze rezultaty, a każdy dzień upływał w przyjacielskiej, pełnej uśmiechu atmosferze – mówi Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Miasta i Gminy Mordy.

Projekt zaoferował młodzieży nie tylko zajęcia w murach szkoły, ale również atrakcyjne wyjazdy edukacyjne. – Podczas pierwszej z wycieczek, zorganizowanej przez dyrektor Dorotę Wierzbicką, uczestnicy odwiedzili Warszawę, gdzie spędzili czas w Centrum Nauki „Kopernik" oraz zwiedzili starówkę. Zwieńczeniem całego tygodnia nauki był wspólny wyjazd do Pałacu w Korczewie zorganizowany przez samorząd gminy we współpracy z menagerem Dóbr Korczewskich, Wiesławem Walczakiem. W wycieczce udział wziął również burmistrz. Po zabytkowych wnętrzach grupę oprowadziła Agnieszka Skrobacz, przybliżając nam tajemnice tego wyjątkowego miejsca. Na miejscu powitali nas również: właściciel Dóbr Korczewskich Alexander Harris oraz wójt gminy Korczew Sławomir Wasilczuk – informuje Karolina Piechowicz, inspektor ds. promocji, komunikacji społecznej, zabytków i współpracy partnerskiej w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach.

Po udanych wyjazdach przyszedł czas na oficjalne podsumowanie warsztatów. Słowa uznania dla wolontariuszy, tłumaczy, opiekunów i dzieci przekazali na zakończenie: burmistrz Łukasz A. Wawryniuk, zastępca burmistrza dr inż. Piotr Michalak, skarbnik Katarzyna Marszałek, radny Rady Powiatu w Siedlcach Wojciech Biarda, dyrektor Zespołu Oświatowego w Mordach Alina Wołosz oraz zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach Emilia Biarda. – Wszyscy uczestnicy odebrali dyplomy, podziękowania i pamiątkowe wspólne zdjęcia. Dzięki uprzejmości lokalnych przedsiębiorców amerykańscy goście mogli spróbować tradycyjnych rzemieślniczych lodów ufundowanych przez Lodziarnię „Gruszykowe lody" w Mordach oraz zabrać ze sobą słodkie upominki: lokalne miody od „Pasieka ULI". Oficjalną część wydarzenia zwieńczyło wspólne ognisko, które stało się idealną okazją do podsumowań, wspomnień i pożegnań – dodaje włodarz gminy.

Organizatorami tegorocznych warsztatów językowych byli: Miasto i Gmina Mordy, organizacja Global Volunteers, Zespół Oświatowy w Mordach, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach oraz Gmina Spółka Komunalna „Mordy" Sp. z o.o.

Trzecia edycja wakacyjnych warsztatów udowodniła, że Miasto i Gmina Mordy to miejsce otwarte, które potrafi skutecznie budować trwałe relacje i łączyć ludzi bez względu na szerokość geograficzną, odmienną kulturę czy barierę językową. **KAROLINA PIECHOWICZ**

Mordy Grają!

MORDY

29 sierpnia na obiektach sportowych przy Szkole Podstawowej im. Waleriana Łukasińskiego w Mordach odbędzie się Turniej Sportowy „Mordy Grają!". To inicjatywa Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy skierowana do młodych mieszkańców regionu.Turniej ma charakter amatorski i obejmuje rozgrywki w 2 dyscyplinach drużynowych. – Rozgrywki w piłkę nożną skierowane są do zespołów liczącym maksymalnie 9 zawodników, przy czym na boisku obecnych jest 5 graczy oraz bramkarz. Do rozpoczęcia spotkania wymagana jest obecność co najmniej 4 reprezentantów danej drużyny. Mecze będą rozgrywane w wymiarze 2 razy po 10 minut z 2-minutową przerwą, przy czym ostateczny czas gry może zostać dostosowany przez organizatorów do liczby zgłoszonych zespołów. Z kolei w rozgrywkach siatkarskich na boisku gra jednocześnie 6 zawodników, a cały skład meczowy wraz z rezerwowymi może liczyć do 10 osób. Minimalna liczba graczy na boisku warunkująca rozpoczęcie spotkania to 5 osób z jednej drużyny. Mecze siatkówki będą toczyć się w tradycyjnym systemie do 2 wygranych setów – informuje Natalia Adamczuk, opiekun Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy. Wszyscy chętni, którzy chcą sprawdzić swoje umiejętności na boisku, stworzyć zgrany zespół i powalczyć o medale i puchary, mogą już teraz zapisać swoją drużynę. Zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie drogą elektroniczną (on-line) do 16 sierpnia. Regulamin rozgrywek i formularz zapisów dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Mordach. W internecie także link do zapisów. **KP**



FOT.: UMiG

Turniej już wkrótce

Dla uzdolnionych

MORDY

Podczas tegorocznych głównych obchodów Dni Miasta i Gminy Mordy zostały wręczone stypendia burmistrza.

W uroczystym wręczeniu nagród, razem z burmistrzem Łukaszem A. Wawryniukiem, udział wzięli również: zastępca burmistrza dr inż. Piotr Michalak, przewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach Katarzyna M. Gizińska, wiceprzewodnicząca Rady Krystyna Zarzecka, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Mordach Piotr Adamczuk, radny Karol Żylak oraz kierownik Referatu Obsługi Urzędu - st. insp. ds. oświaty Dariusz Chalimoniuk.

– Prestiżowe wyróżnienia zostały przyznane za wysokie wyniki w nauce oraz wybitne i szczególne osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe uzyskane w roku szkolnym 2025/2026 – poinformował włodarz.

Stypendia przyznano aż 46 uczniom ze szkół z terenu gminy, tj.: Zespołu Oświatowego w Mordach oraz Szkoły Podstawowej im. Ks. Kan. Kazimierza Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim. Wśród wyróżnionych 32 uczniów Zespołu Oświatowego w Mordach znaleźli się: Ignacy Borowski, Maria Chacińska, Zofia Chacińska, Antoni Chaciński, Izabela Daniluk, Karolina Daniluk, Katarzyna Daniluk, Maria Głuchowska, Gabriela Gmaj, Anna Kędziora, Kornelia Korczak, Kaja Lipińska, Natan Lipiński, Wiktoria Łazowska, Gabriel Madej, Iga Malińska, Jan Maliński, Kornelia Mazurek, Maja Miazga, Nina Ostas, Szymon Sarnowski, Kacper Soszyński, Franciszek Stański, Hanna Stygienko, Dominika Tarkowska, Rafał Tarkowski, Aleksandra Trębicka, Helena Zabielska, Alicja Ziółecka, Lena Ziółecka, Natalia Żuk i Magdalena Żylak. Najlepszymi uczniami Szkoły Podstawowej im. Ks. Kan. Kazimierza Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim w roku szkolnym 2025/2026 zostali: Jakub Borkowski, Maria Czapczak, Jan Danielak, Julia Danielak, Antoni Jasiński, Rafał Jasiński, Łucja Kędziora, Julia Lewczuk, Maja Ługowska, Mateusz Radzikowski, Wojciech Rzewuski, Filip Szcześniak, Kornelia Wysokińska oraz Marcelina Wysokińska. – Łącznie na stypendia dla najzdolniejszych uczniów, po zakończeniu tego roku szkolnego, przeznaczyliśmy 20.400 zł – podsumował burmistrz.

Samorząd Mordów pamiętał również o tych, bez których sukcesy dzieci nie byłyby możliwe. Podczas uroczystości pogratulowano również rodzicom stypendystów. Odebrali oni dyplomy uznania przygotowane przez władze samorządowe jako wyraz uznania i szacunku za trud włożony w wychowanie, codzienną troskę i wsparcie dla swoich dzieci. – Państwa codzienna troska, opieka, wychowanie, przekazywane wartości oraz motywacja są kluczowymi elementami, które pozwalają młodym ludziom rozwijać skrzydła – powiedział podczas uroczystości Łukasz A. Wawryniuk.

Przyznanie stypendiów za osiągnięcia zdobyte podczas roku szkolnego 2025/2026 to kluczowy element strategii wspierania rozwoju dzieci i młodzieży oraz inwestycji w edukację w Mieście i Gminie Mordy. Władze gminy nieustannie wspierają potencjał młodego pokolenia, wierząc, że to właśnie ci zdolni i ambitni uczniowie stanowią o przyszłości i sile naszego regionu.

KAROLINA PIECHOWICZ

Cześć i chwała

MORDY

1 sierpnia mieszkańcy miasta i gminy zgromadzili się, aby wspólnie oddać hołd bohaterom Powstania Warszawskiego. Obchody były symbolicznym wyrażeniem pamięci o tych, którzy w 1944 r. stanęli do walki o wolną Polskę.

Główne uroczystości rozpoczęły się dokładnie o godzinie 17.00, czyli w symbolicznej godzinie „W". W całym mieście i w całej gminie rozbrzmiały syreny alarmowe. Zgromadzeni na rynku w centrum Mordów zatrzymali się w chwili zadumy. Strażacy ochotnicy odpalili biało-czerwone race, tworząc wyjątkową oprawę patriotyczną. W centralnych obchodach udział wzięli: burmistrz Łukasz A. Wawryniuk, wiceburmistrz dr inż. Piotr Michalak, sekretarz Piotr Goławski, przewodnicząca rady miejskiej Katarzyna M. Gizińska wraz z radnymi, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Emilia Biarda, funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Mordach, druhowie z jednostek: OSP w Wyczółkach, OSP w Wojnowie i OSP w Starej Wsi oraz Mieszkańcy. – W tym roku przypada 82. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Jak co roku pokazujemy, że pamiętamy o Bohaterach i zatrzymujemy się w godzinę wybuchu walk powstańczych. Oddajemy w ten sposób cześć Bohaterkom i Bohaterom Powstania: żołnierkom, żołnierzom, harcerkom, harcerzom, cywilom i wszystkim, którzy walczyli o wolną Warszawę. (...) Pamiętamy o tych, którzy za naszą wolność zapłacili najwyższą cenę – podkreślił w swoim wystąpieniu Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Mordów.



FOT.: UMiG MORDY

Strażacy odpalili biało-czerwone race.

Ujmującym elementem tegorocznych obchodów był krótki program artystyczny przygotowany z myślą o upamiętnieniu wydarzeń z 1944 r. Na rynku wybrzmiała poezja oraz utwory z okresu Powstania Warszawskiego. Wiersze odczytały: kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Mordach Magdalena Zdanowska oraz w imieniu młodego pokolenia: Marcelina Piechowicz i Antonina Piechowicz.

Pamięć o powstańcach wybrzmiała nie tylko w centrum gminy Mordy. Równo o godzinie 17.00 druhowie OSP i MDP oddali hołd Bohaterom przy strażnicach w miejscowościach: Czepielinie, Czołomyjach i Radzikowie Wielkim.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl 7722787a41

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Biogazownia coraz bliżej

GMINA ZBUCZYN

Gmina Zbuczyn nie zwalnia tempa w zielonej transformacji. Funkcjonująca na jej terenie Spółdzielnia Energetyczna właśnie pozyskała dofinansowanie na przygotowanie dokumentacji pod budowę nowoczesnej biogazowni rolniczej. To kolejny niezwykle ważny krok ku pełnej niezależności.



FOT. UG ZBUCZYN

Pieniądze zostaną przeznaczone na opracowanie dokumentacji planowanej biogazowni rolniczej.

Gmina Zbuczyn znalazła się w gronie beneficjentów programu "Mazowsze dla społeczności energetycznych 2026", realizowanego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Spółdzielnia Energetyczna otrzymała dofinansowanie w wysokości 163,4 tys. zł. Umowę o udzielenie wsparcia podpisano 29 lipca. Dokument sygnowali wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak oraz skarbnik gminy Wojciech Kubiak.

Program "Mazowsze dla społeczności energetycznych" stawia na stworzenie lokalnych, zrównoważonych systemów energetycznych. Zapewniają one większą niezależność oraz lepsze wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych budowanych w gminach.

Pozyskane przez gminę fundusze zostaną przeznaczone na opracowanie dokumentacji projektowej planowanej biogazowni rolniczej, wykonanie badań i analiz parametrów substratu, a także specjalistyczne usługi doradcze i szkoleniowe.

Czym jest biogazownia?

Dla wielu mieszkańców pojawienie się takiej inwestycji może rodzić pytania o jej charakter. Biogazownię rolniczą można śmiało porównać do niewielkiej elektrociepłowni. W przeciwieństwie do dużych elektrowni, nie spala ona węgla ani innych paliw kopalnych. Do produkcji energii wykorzystuje wyłącznie odpady z gospodarstw rolnych - obornik, gnojowicę, resztki z upraw czy przetwórstwa owoców i warzyw. W zamkniętych zbiornikach zachodzi naturalny proces rozkładu, w wyniku którego powstaje gaz napędzający produkcję prądu i ciepła. Cały proces jest w pełni zamknięty, dzięki czemu nieprzyjemne zapachy nie wydostają się na zewnątrz.

Planowana biogazownia zajmie obszar ok. 1 ha. Jako najlepszą lokalizację wskazano działki w obrębie Krzeska-Majątku. Urzędnicy brali pod uwagę przede wszystkim jak największą odległość od zabudowy mieszkalnej, dostęp do dróg i sieci energetycznej, a także naturalne przesłony terenu w postaci drzew, które dodatkowo osłonią instalację.

Obecnie eksperci analizują wariant instalacji o mocy 0.5 MW, który ma produkować jednocześnie prąd i ciepło.

Dynamiczny rozwój w rok

Plany budowy biogazowni to dowód na to, jak sprawnie rozwija się lokalna inicjatywa.

- Spółdzielnię zakładaliśmy wraz z trzema członkami i siedmioma punktami poboru energii. Wówczas nasze źródła miały moc 60 kW. Po roku działalności mamy już dziesięciu członków, a spółdzielnia obsługuje 179 punktów poboru energii. Dzięki włączeniu farmy fotowoltaicznej należącej do jednego z członków spółdzielni nasze źródła mają moc 1,10998 MW - mówi o skali dotychczasowych zmian prezes Spółdzielni Energetycznej Jacek Kędzierski.

Ten dynamiczny wzrost pokazuje, że lokalna społeczność coraz chętniej angażuje się w rozwiązania oparte na odnawialnych źródłach energii.

Lider nie tylko w regionie

Gmina Zbuczyn od początku konsekwentnie rozwija ideę lokalnej samowystarczalności energetycznej. Jak podkreśla wójt Hubert Pasiak, efekty tej decyzji są dziś widoczne nie tylko dla mieszkańców, ale również dla samorządów z całej Polski, które przyjeżdżają do Zbuczyna, by czerpać z jego doświadczeń.

- Założenie pierwszej w tej części Polski spółdzielni wymagało odwagi, ale kto nie ryzykuje, ten nie ma. Dziś jesteśmy uważani za lidera spółdzielczości energetycznej nie tylko w regionie, ale w całej Polsce. Rozwijamy się i pokazujemy innym samorządom, jak przełożyć działalność spółdzielni na realne korzyści dla gminy i jej mieszkańców - podkreśla wójt Pasiak.

Przygotowanie dokumentacji dla biogazowni rolniczej to kolejny krok w rozwoju lokalnej społeczności energetycznej. Inwestycja ma w przyszłości umożliwić produkcję energii elektrycznej i ciepła oraz stworzyć nowe możliwości zagospodarowania surowców pochodzących z gospodarstw rolnych.

OPR. KO



eprasa.pl 7722787a41

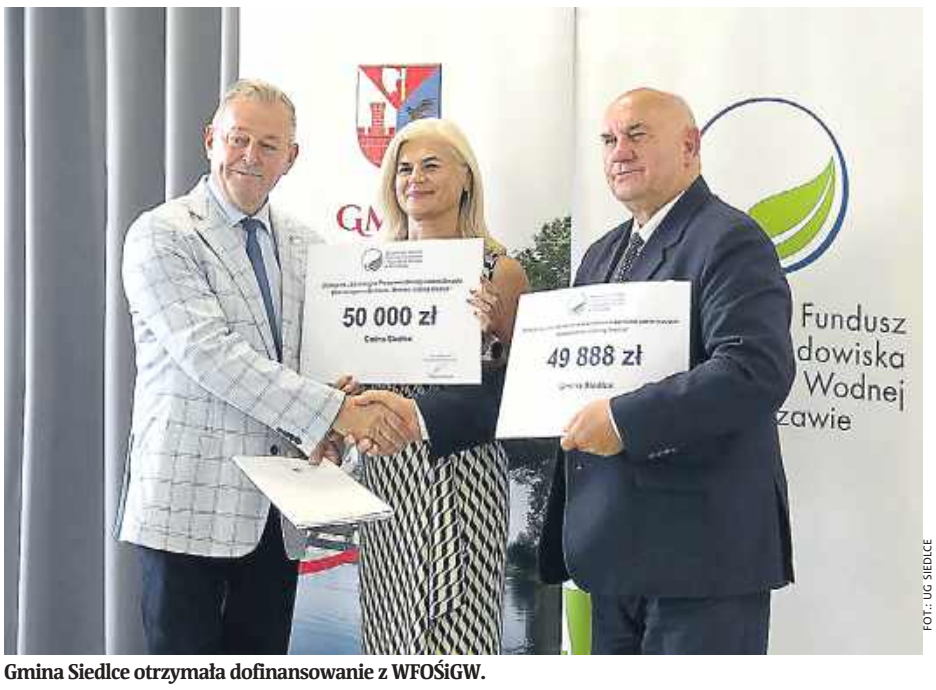
Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Powiat Siedlecki

Na ekologię i czyste środowisko

GMINA SIEDLCE

Blisko 100 tysięcy złotych pozyskała gmina Siedlce z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Pieniądze pozwolą stworzyć nowoczesną pracownię ekologiczną w Żelkowie-Kolonii i kontynuować usuwanie azbestu z domów mieszkańców.



FOT.: UG SIEDLCE

Gmina Siedlce otrzymała dofinansowanie z WFOŚiGW.

Uroczyste podpisanie umów przez beneficjentów, w tym gminę Siedlce, odbyło się 29 lipca w Urzędzie Gminy Sterdyń. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów z regionu oraz prezes zarządu WFOŚiGW w Warszawie Zbigniew Deptuła.

Gmina Siedlce sięgnęła po środki na dwa niezwykle ważne dla środowiska i mieszkańców zadania.

Trzecia ekopracownia

Kwota 50 000 zł zostanie przeznaczona na utworzenie nowej edukacyjnej pracowni ekologicznej w Zespole Oświatowym w Żelkowie-Kolonii. Będzie to już kolejna tego typu przestrzeń w gminie. - Głównym celem powstania pracowni jest podniesienie jakości edukacji ekologicznej. Uczniowie zyskają możliwość prowadzenia praktycznych eksperymentów, co pozwoli im lepiej zrozumieć procesy zachodzące w środowisku naturalnym. Będzie to już nasza trzecia tego typu pracownia, podobne znajdują się w szkole w Stoku Lackim i szkole w Iganiach. Wiemy, że zajęcia w nich prowadzone cieszą się ogromnym zainteresowaniem dzieci - mówi wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski.

Nowoczesna pracownia zostanie wyposażona w innowacyjne pomoce dydaktyczne, sprzęt multimedialny oraz stanowiska badawcze do prowadzenia doświadczeń i obserwacji przyrodniczych. W sali znajdą się m.in. monitor interaktywny, mikroskopy, zestawy badawcze i doświadczalne. Przestrzeń zyska też estetyczny wygląd sprzyjający nowoczesnym formom nauki, a nowa baza ma rozbudzić w dzieciach i młodzieży pasję do nauk ścisłych i ekologii.

Azbest zniknie z budynków

Druga z dotacji, w wysokości 49 888 zł, zostanie przeznaczona na usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy. To działanie nie tylko poprawi estetykę miejscowości, ale przede wszystkim zwiększy bezpieczeństwo i ochroni zdrowie mieszkańców, którzy w sposób legalny i bezpieczny pozbędą się szkodliwych pokryć ze swoich budynków mieszkalnych i gospodarczych, co realnie wpłynie na poprawę stanu środowiska oraz zdrowia lokalnej społeczności.

Jak podkreśla wójt Brodowski, pozyskane środki nie są pierwszym tego typu wsparciem. - Gmina Siedlce ma już za sobą udane doświadczenia w pozyskiwaniu funduszy na ten cel i z powodzeniem realizowała wcześniejsze edycje programów azbestowych - zaznacza.

Inwestycja w przyszłość

Władze gminy podkreślają, że obie dotacje są elementem konsekwentnie realizowanej strategii zrównoważonego rozwoju, łączącej troskę o środowisko z inwestycją w edukację najmłodszych.

Wójt Brodowski podkreśla, że pozyskane ze środków WFOŚiGW dofinansowanie to kolejny krok w stronę zrównoważonego rozwoju gminy. I podsumowuje: - Z jednej strony inwestujemy w przyszłość naszych dzieci. Nowoczesna pracownia w Żelkowie-Kolonii pozwoli młodemu pokoleniu uczyć się ekologii przez praktykę. Z drugiej strony kontynuujemy bardzo ważny społecznie i ekologicznie program usuwania azbestu, z którego bezpośrednio korzystają nasi mieszkańcy, dbając wspólnie o czyste i bezpieczne otoczenie. Dzięki pozyskanym funduszom stale podnosimy jakość życia w naszej społeczności i dbamy o zrównoważony rozwój.

KO

Wakacje pod znakiem drogowych inwestycji

POWIAT SIEDLECKI

Lato to dla drogowców najbardziej intensywny okres prac. Mniejszy ruch na drogach pozwala sprawniej prowadzić remonty i przebudowy, ograniczając utrudnienia dla kierowców. Powiat Siedlecki wykorzystuje ten czas, realizując kolejne inwestycje, które mają poprawić bezpieczeństwo i komfort podróżowania mieszkańców. Część z nich jest już na finiszu, kolejne wciąż trwają.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W SIEDLCACH

Powiat Siedlecki wykorzystuje letni czas, realizując kolejne inwestycje.

Jednym z największych prowadzonych obecnie zadań jest remont drogi powiatowej na odcinku od Krzeska-Majątku do Krzeska-Królowej Niwy w gminie Zbuczyn. Trwają tam prace przygotowawcze polegające na wzmacnianiu brzegów jezdni. Dzięki temu nowa nawierzchnia będzie szersza, bardziej wytrzymała i odporna na intensywne użytkowanie, co przełoży się na bezpieczniejsze i wygodniejsze podróżowanie przez kolejne lata.

Równolegle prowadzone są roboty na drodze powiatowej nr 3657W w miejscowości Smolanka, również na terenie gminy Zbuczyn. Wykonana została już pierwsza warstwa wyrównawcza nawierzchni. Prace odbywają się naprzemiennie na jednym pasie ruchu, dzięki czemu droga pozostaje przejezdna, a mieszkańcy i pozostali użytkownicy mogą korzystać z niej zgodnie z obowiązującą organizacją ruchu. Takie rozwiązanie pozwala sprawnie prowadzić inwestycję, jednocześnie ograniczając utrudnienia.

Powiat Siedlecki zakończył również kilka ważnych zadań poprawiających bezpieczeństwo na lokalnych drogach.

W miejscowości Łęczycki w gminie Paprotnia zakończyła się przebudowa drogi obejmująca wykonanie odwodnienia. Przez wiele lat intensywne opady deszczu i roztopy powodowały tworzenie się rozległych zastoisk wody na jezdni. Problem odczuwali nie tylko kierowcy, ale także mieszkańcy pobliskich posesji, których chodniki, ogrodzenia i elewacje były regularnie zalewane przez rozchlapywaną wodę. Nowy system odwodnienia ma skutecznie wyeliminować te niedogodności i poprawić bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

Podobne prace zakończyły się w Trzcińcu w gminie Skórzec. W ramach przebudowy drogi powiatowej nr 3653W wykonano system odwodnienia, który rozwiązał problem zalegającej na jezdni wody po intensywnych opadach i roztopach. To kolejna inwestycja Powiatu Siedleckiego na terenie tej gminy, która zwiększa bezpieczeństwo ruchu drogowego i poprawia komfort codziennego korzystania z lokalnej infrastruktury.

Remonty i modernizacje dróg od lat należą do najważniejszych zadań realizowanych przez Powiat Siedlecki. Wakacyjne miesiące sprzyjają prowadzeniu takich prac, dlatego właśnie wtedy realizowana jest znaczna część zaplanowanych inwestycji. Ich efektem mają być bezpieczniejsze, trwalsze i bardziej komfortowe drogi, z których mieszkańcy będą korzystać przez wiele kolejnych lat.

ID

eprasa.pl 7722787a41

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Dbają o psy i koty

PRZESMYKI

Gmina zapobiega bezdomności zwierząt. Ruszył nabór wniosków na bezpłatne zabiegi sterylizacji, kastracji oraz elektronicznego oznakowania zwierząt.

Mieszkańcy gminy Przesmyki mogą już składać wnioski o udział w programie zapobiegania bezdomności zwierząt, do realizacji którego przystąpiła Gmina Przesmyki.

Zadanie pn. „Zapobieganie bezdomności zwierząt w Gminie Przesmyki" realizowane jest w ramach „Mazowieckiego Programu Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla Zwierząt 2026", współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu właściciele psów i kotów mają możliwość skorzystania z bezpłatnej sterylizacji lub kastracji swoich zwierząt, a także ich elektronicznego oznakowania. To działania, które nie tylko poprawiają dobrostan zwierząt, ale również przyczyniają się do ograniczenia liczby bezdomnych psów i kotów na terenie gminy. Ważnym aspektem Programu jest też edukacja społeczeństwa i promowanie prawidłowych postaw i zachowań człowieka w stosunku do zwierząt domowych.

Nabór wniosków prowadzony jest przez Urząd Gminy w Przesmykach. Z programu mogą skorzystać mieszkańcy gminy będący właścicielami psów i kotów. Wnioski są przyjmowane według kolejności zgłoszeń, a realizacja zabiegów będzie prowadzona do wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na ten cel w ramach ww. zadania ale nie dłużej niż do 10 października 2026 roku.

Sterylizacja i kastracja to najskuteczniejsze metody ograniczania niekontrolowanego rozmnażania zwierząt. W połączeniu z elektronicznym znakowaniem, które umożliwia szybką identyfikację właściciela zagubionego psa lub kota, stanowią ważny element odpowiedzialnej opieki nad zwierzętami. Dzięki takim działaniom zmniejsza się liczba zwierząt trafiających do schronisk, a zagubione czworonogi mają większą szansę na szybki powrót do swoich opiekunów.

Program wpisuje się w realizowaną przez gminę Przesmyki politykę ochrony zwierząt oraz działania zmierzające do ograniczenia zjawiska bezdomności.



FOT.: UG PAPROTNIA

Z programu mogą skorzystać mieszkańcy gminy będący właścicielami psów i kotów.

Samorząd zachęca wszystkich właścicieli psów i kotów do skorzystania z oferowanego wsparcia i przypomina, że odpowiedzialność za zwierzę rozpoczyna się od świadomych decyzji dotyczących jego opieki.

Szczegółowe informacje, Regulamin realizacji programu oraz formularz wniosku dostępne są w Urzędzie Gminy Przesmyki oraz na stronie internetowej gminy. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 25 641 23 22 wew. 101.

MAT. OPR.

Inwestycje poprawią bezpieczeństwo

GMINA KOTUŃ

Rok 2026 jest kolejnym okresem intensywnych inwestycji w rozwój infrastruktury oświetleniowej na terenie Gminy Kotuń. Samorząd konsekwentnie realizuje zadania związane z budową, rozbudową oraz modernizacją oświetlenia drogowego, stawiając na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców oraz komfort poruszania się po drogach i ulicach.


FOT.: UG KOTUŃ

Kolejne miejscowości zyskują nowoczesne i energooszczędne oświetlenie.

Dzięki prowadzonym inwestycjom kolejne miejscowości zyskują nowoczesne i energooszczędne oświetlenie, które wpływa zarówno na bezpieczeństwo, jak i estetykę przestrzeni publicznej, a także znacznie zmniejsza wydatki związane z oświetleniem ulicznym.

Największym zadaniem realizowanym w 2026 roku jest rozbudowa oświetlenia drogowego przy ul. Żeliszewskiej w Kotuniu. Inwestycja obejmuje budowę nowych punktów świetlnych na odcinku o dużym natężeniu ruchu. Zakończenie prac planowane jest do końca sierpnia 2026 roku. Wartość inwestycji wynosi 185 900,00 zł i jest ona finansowana w całości ze środków własnych Gminy Kotuń.

Do końca września 2026 roku zakończy się również rozbudowa oświetlenia drogowego w miejscowościach Albinów, Ryczyca i Oleksin. Całkowita wartość tego zadania wynosi 217 777,00 zł, a jego realizacja jest współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw (MIAS).

W 2026 roku kontynuowana jest również budowa oświetlenia drogowego w Czarnowężu, gdzie wartość inwestycji wyniosła 22 140,00 zł, z czego 18 582,00 zł pochodziło z Funduszu Sołeckiego. Prace zakończono w miejscowości Trzemuszka, gdzie wykonano nowe oświetlenie o wartości 17 220,00 zł, natomiast w Wilczonku rozbudowano istniejącą sieć za 25 215,00 zł. Oba zadania zostały sfinansowane z Funduszu Sołeckiego.

Nowe oświetlenie powstało także w Żeliszewie Dużym (Kolonii), gdzie wartość inwestycji wyniosła 29 520,00 zł, oraz w Cisiu-Zagrudziu, gdzie wykonano oświetlenie drogowe za 52 000,00 zł. Przeprowadzono również przebudowę skrzynek zasilających oświetlenie drogowe przy ul. Siedleckiej i ul. Walczewskiego w Kotuniu o wartości 17 466,00 zł, poprawiając niezawodność funkcjonowania całej sieci.

W trosce o bezpieczeństwo pieszych wykonano także oświetlenie przejścia dla pieszych przy Cmentarzu Parafialnym w Kotuniu w pobliżu przejazdu kolejowego. Zadanie o wartości 23 682,00 zł znacząco poprawiło widoczność i bezpieczeństwo w jednym z najbardziej uczęszczanych miejsc na terenie gminy.

Samorząd Gminy Kotuń myśli również o kolejnych inwestycjach. Obecnie opracowywana jest dokumentacja projektowa budowy oświetlenia drogowego w Józefinie, a także projekt oświetlenia przy ul. Polnej w Grzegowie. Wartość opracowania dokumentacji dla Grzegowa wynosi 19 557,00 zł i została sfinansowana z Funduszu Sołeckiego.

Inwestycje realizowane w 2026 roku pokazują, że Gmina Kotuń systematycznie rozwija drogową infrastrukturę techniczną, odpowiadając na potrzeby mieszkańców wszystkich miejscowości. Dzięki środkom własnym, Funduszowi Sołeckiemu oraz pozyskanym dofinansowaniom możliwa jest konsekwentna rozbudowa sieci oświetlenia drogowego. Każda kolejna inwestycja zwiększa bezpieczeństwo użytkowników dróg, poprawia komfort życia mieszkańców i podnosi atrakcyjność gminy jako miejsca do życia.

MAT. OPR.

eprasa.pl 7722787a41

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Wiśniew | Wodynie

Woda, wąż i walka o sekundy

GMINA WIŚNIEW

W niedzielę, 2 sierpnia, stadion Ruda w Wiśniewie stał się areną strażackiej rywalizacji. Nie brakowało sportowych emocji, zmagań do ostatnich sekund i głośnego dopingu rodzin.



FOT.: UG WIŚNIEW

Wśród młodzieżowych drużyn dziewcząt pierwsze miejsce zajęła OSP Wiśniew.

W zawodach sportowo-pożarniczych wystąpiły zespoły męskie, żeńskie oraz młodzieżowe drużyny pożarnicze dziewcząt i chłopców. Łącznie do walki stanęło 16 drużyn reprezentujących 8 jednostek z gminy. Była szybkość, precyzja i konieczność działania w pełnej współpracy. Na trybunach zasiedli bliscy zawodników, którzy gorąco wspierali druhów i młodzież. Choć stawką były miejsca na podium oraz awans do zawodów powiatowych, uczestnicy rywalizowali w atmosferze szacunku.

Pod okiem sędziów

Program zawodów obejmował dwie konkurencje: sztafetę pożarniczą oraz ćwiczenie bojowe z wodą. W pierwszej z nich zawodnicy musieli pokonać przygotowane przeszkody terenowe, m.in. płot lekkoatletyczny i ścianę. Liczyły się tempo, sprawność i bezbłędne wykonanie każdego elementu.

Jeszcze więcej emocji przyniosło ćwiczenie bojowe. Drużyna od podstaw budowała kompletną linię gaśniczą: uruchamiała motopompę, zasysała wodę ze zbiornika, rozwijała węże, a na końcu prądownicy musieli celnie podać strumień wody. O końcowym wyniku decydował nie tylko czas, ale również poprawność techniczna. Błąd przy łączeniu sprzętu mógł kosztować bardzo wiele.

Wyniki obu konkurencji sumowano, tworząc klasyfikację końcową. Jak podkreślają organizatorzy, tegoroczna walka była wyjątkowo wyrównana. - Tylko troszkę pech wisiał nad nami, bo każda drużyna musiała zmagać się z różnymi problemami. Całe szczęście, że obyło się bez żadnych kontuzji podczas zawodów - mówi Michał Jastrzębski, wiceprezes OSP Radomyśl, współorganizatora wydarzenia. Dodaje, że najważniejsze było bezpieczeństwo uczestników oraz sportowa atmosfera. - Rywalizacja odbywała się w dobrym duchu walki - zaznacza.

Klasyfikacja końcowa

Strażackie zawody nie są jedynie widowiskiem. Konkurencje sprawdzają umiejętności, które w rzeczywistych działaniach ratowniczych mają ogromne znaczenie: opanowanie, współdziałanie i właściwe posługiwanie się sprzętem. - Bez pracy i treningów nie da się wywalczyć dobrych wyników. Te drużyny, które ćwiczyły, osiągnęły lepsze rezultaty - podkreśla Michał Jastrzębski.

W grupie "A" mężczyzn zwyciężyła OSP Wiśniew. Drugie miejsce zajęła OSP Radomyśl II, a trzecie OSP Radomyśl I. Kolejne pozycje przypadły jednostkom: OSP Łupiny, OSP Wólka Wiśniewska, OSP Śmiary, OSP Borki-Kosiorki i OSP Stare Okniny. W kobiecej grupie "C" najlepsza była OSP Radomyśl, wyprzedzając OSP Wiśniew.

Wśród młodzieżowych drużyn dziewcząt pierwsze miejsce zajęła OSP Wiśniew. W rywalizacji chłopców triumfowała OSP Gostchorz, przed OSP Radomyśl, OSP Wiśniew, OSP Stare Okniny i OSP Śmiary.

Zwycięskie drużyny seniorskie - męska i żeńska - będą reprezentowały gminę Wiśniew w zawodach powiatowych.

Młodzi przyszłością

Szczególnie cieszy rosnąca liczba młodzieżowych drużyn pożarniczych. Jak zauważa wiceprezes OSP Radomyśl, działają one już przy większości jednostek w gminie.

- Podstawą są młodzi, którzy zechcą przychodzić, działać, a potem przejmować obowiązki po starszych kolegach - mówi Michał Jastrzębski. - Na początku jest jakiś bodziec: rozwinięty wąż i polana woda dla zabawy. A potem taka zabawa przeradza się w przeszkolonego człowieka, który może działać w realnych zdarzeniach i nieść pomoc.

Organizatorzy skierowali słowa uznania do wszystkich drużyn, podkreślając ich odwagę, determinację i przygotowanie. Zawody miały bowiem nie tylko wyłonić najlepszych, lecz także propagować pożarnictwo i integrować środowisko lokalnych jednostek OSP. Po sportowych emocjach przyszedł czas na rodzinny finał dnia. Na najmłodszych czekały dmuchane zamki, wata cukrowa i popcorn. Strażacka niedziela w Wiśniewie połączyła więc widowiskową rywalizację z integracją mieszkańców. I przypomniała, że za sprawnością na zawodach stoją ludzie gotowi nieść pomoc innym. **KO**

Tam, gdzie służba staje się dziedzictwem

GMINA WODYNIE

W rodzinie Kulickich strażacki mundur od ponad stu lat oznacza coś więcej niż gotowość do wyjazdu na akcję. To symbol odpowiedzialności, odwagi i bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi. Historię zapoczątkował pradziadek, współzałożyciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Wodyniach. Przez lata historię straży pisał jego wnuk, dziś jej kolejne rozdziały dopisują prawnukowie, a bryg. Paweł Kulicki z dumą mówi o człowieku, od którego nauczył się, czym naprawdę jest strażacka służba.



FOT.: ARCHIWUM PRYWATNE

Od lewej: Pawła Kulicki – śp. Ryszard Kulicki- Marek Kulicki

Niektórych wartości nie da się kupić ani wyuczyć. Rodzą się w domu, dojrzewają przez lata i z pokolenia na pokolenie stają się częścią rodzinnej historii. W rodzinie Kulickich od ponad wieku taką wartością jest służba drugiemu człowiekowi. Wszystko zaczęło się w 1917 roku, kiedy pradziadek Pawła i Marka Kulickich – Łukasz Zwolski – był jednym z głównych założycieli Ochotniczej Straży Pożarnej w Wodyniach. Była to pierwsza jednostka na terenie gminy Wodynie i jedna z pierwszych na terenie ówczesnego powiatu siedleckiego. W tamtych czasach straż była przede wszystkim wspólnotą ludzi gotowych zostawić własne obowiązki, by ratować sąsiadów. Nie było nowoczesnych samochodów ani specjalistycznego sprzętu. Była odwaga, odpowiedzialność i przekonanie, że na ludzkie nieszczęście nigdy nie można pozostać obojętnym. Dzisiaj, po blisko 110 latach działalności, jednostka OSP Wodynie dalej kultywuje te wartości i stanowi ważne ogniwo w systemie bezpieczeństwa zarówno gminy Wodynie, jak i powiatu siedleckiego.

Historia rodziny Kulickich to nie tylko opowieść o strażackich mundurach. To także ważny fragment historii gminy Wodynie. Od ponad wieku kolejne pokolenia tej rodziny współtworzą miejscowe pożarnictwo, wychowują następnych strażaków i pokazują, że służba drugiemu człowiekowi może stać się najcenniejszym rodzinnym dziedzictwem.

Taką właśnie życiową drogę wybrał ojciec Pawła Kulickiego – śp. Ryszard Kulicki. To o nim zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach mówi z największym szacunkiem i wzruszeniem. – *Mój tata strażakiem został jako szesnastolatek. Straż była całym jego życiem. Służył ludziom przez ponad siedemdziesiąt lat, pełniąc w tym czasie różne funkcje - kierowcy, naczelnika straży oraz komendanta gminnego. Opowiadał, jak na pierwsze akcje wyjeżdżali jeszcze wozem zaprzężonym w konie. Według jego relacji był to pożar zabudowań dworskich w Kamieńcu. Pamiętam, jak tata ze łzami w oczach opowiadał, jak kiedyś (było to w latach 60-tych) samochodem strażackim przewiózł poparzoną w pożarze kobietę do szpitala w Siedlcach. Była wtedy sroga zima, drogi były zawiane śniegiem do tego stopnia, że karetka nie była w stanie dojechać. Tata podjął decyzję, że spróbują. Decyzja ta uratowała prawdopodobnie życie tej osobie. Po wielu latach, podczas przypadkowego spotkania, kobieta ta uściskała serdecznie tatę, dziękując mu za to. Tata mi powiedział, że była to dla niego najlepsza nagroda, jaka w życiu dostał za swoją służbę… Gotowość do pomocy i odpowiedzialność za drugiego człowieka była dla mojego taty najważniejsza – wspomina.*

Dla Pawła Kulickiego ojciec był nie tylko strażakiem. Był człowiekiem, który każdego dnia pokazywał, czym naprawdę jest służba. – *Nie pamiętam sytuacji, żeby tata powiedział, że jest zmęczony albo że nie pojedzie. Kiedy zawyła syrena, zostawiał wszystko i jechał. Dla niego pomaganie było czymś naturalnym. Nie mówił o poświęceniu. Po prostu uważał, że tak trzeba. Ważną rolę odgrywała też mama, która – pamiętam to doskonale – zawsze, na każdy dźwięk syreny w nocy również się budziła i pomagała tacie, żeby jak najszybciej był gotowy. Była dla niego wielkim wsparciem. Pamiętam, że jak wybiegał z domu na alarm, mama mówiła „Uważaj na siebie…".*

To właśnie te obrazy z dzieciństwa najmocniej zapisały się w jego pamięci.– *Od dziecka patrzyłem na tatę z ogromnym podziwem. Widziałem, jakim szacunkiem darzyli go ludzie. Nie dlatego, że nosił mundur, ale dlatego, że zawsze można było na niego liczyć. Dzięki niemu zrozumiałem, że straż to nie zawód. To odpowiedzialność za drugiego człowieka.*Nie ma w tych słowach wielkich deklaracji. Jest za to ogromna wdzięczność i duma z człowieka, który przez całe życie był wierny złożonej sobie obietnicy – pomagać.

Dziś tę samą misję realizują jego synowie – Paweł i Marek.

Brygadier Paweł Kulicki służbę w Państwowej Straży Pożarnej pełni od 28 lat, obecnie jako zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Siedlcach. Mimo odpowiedzialnego stanowiska nie zapomina jednak o ochotniczym pożarnictwie, z którego wyrasta jego rodzinna historia. Wspiera jednostki OSP, angażuje się w pracę z młodzieżą i stara się zaszczepić w niej wartości, które sam wyniósł z domu.– *Bardzo zależy mi na pracy z młodymi ludźmi. Chciałbym, żeby rozumieli, że straż to coś więcej niż wyjazdy do akcji. To służba, odpowiedzialność i wartości, które zostają z człowiekiem na całe życie.*

Strażacka tradycja nie kończy się jednak na nim. Także jego brat wybrał tę samą drogę i dziś również jest zawodowym strażakiem. Starszy ogniomistrz Marek Kulicki służy w warszawskiej jednostce ratowniczo-gaśniczej nr 4, jest ratownikiem i kierowcą – operatorem sprzętu specjalistycznego.

Obaj są także strażakami – ochotnikami. Przez dwadzieścia lat Paweł Kulicki był naczelnikiem wodyńskiej straży, a od tego roku funkcję tę pełni Marek. Jak obaj podkreślają, to ludzie – strażacy ochotnicy wybrali ich do pełnienia tych funkcji.

Patrząc na rodzinę Kulickich trudno mówić o przypadku. Tutaj mundur nie jest tylko elementem służbowego wyposażenia. Jest symbolem wartości przekazywanych z ojca na syna. Przypomina o ludziach, którzy ponad sto lat temu budowali straż w Wodyniach, o strażaku, który jako szesnastolatek wyjeżdżał do pożarów zaprzęgiem konnym i przez ponad siedem dekad był zawsze tam, gdzie potrzebowali go inni, oraz o kolejnych pokoleniach, które każdego dnia udowadniają, że ta historia wciąż trwa. Bo w rodzinie Kulickich straży nigdy nie traktowano jak zawodu. To sposób życia, odpowiedzialność i zobowiązanie wobec drugiego człowieka. I może właśnie dlatego, gdy rozlega się dźwięk strażackiej syreny, nikt nie zastanawia się, czy warto jechać.

W tej rodzinie odpowiedź od ponad stu lat pozostaje niezmienna. Trzeba pomóc. Dla mieszkańców gminy Wodynie nazwisko Kulicki od pokoleń kojarzy się nie tylko ze strażackim mundurem, ale przede wszystkim z gotowością do niesienia pomocy. To dziedzictwo, które trudno zmierzyć latami służby czy liczbą wyjazdów. Mierzy się je wdzięcznością ludzi. **ID**

eprasa.pl 7722787a41

Życie z kulturą

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Wieczory pełne muzyki

SIEDLCE

Blues, folk i rock zabrzmią na skwerze im. Konstantego Domagały. Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na kolejną edycję plenerowego festiwalu.

Sierpniowe piątki znów wypełnią się dobrymi brzmieniami. MOK Summer Music Festival to cykl plenerowych koncertów, które gromadzą w sercu miasta miłośników muzyki reprezentującej różne gatunki, kultury i style.

Wszystkie koncerty odbywają się na świeżym powietrzu w przyjaznej, rodzinnej atmosferze. Wstęp na wydarzenia jest wolny.

W programie tegorocznej odsłony znalazły się występy cenionych muzyków i zespołów, którzy zapewnią słuchaczom niezapomniane wrażenia.

Energetyczna mieszanka

Festiwal otworzy 14 sierpnia o godz. 19.00 koncert LeBurna Maddoxa - amerykańskiego gitarzysty, który przez niemal 50 lat kariery zachwycał publiczność na całym świecie. Od 1976 r., gdy został gitarzystą Jimmy'ego Castora, zagrał tysiące koncertów, dzieląc scenę z takimi ikonami jak Chaka Khan, Bill Withers, Marvin Gaye czy Kool & the Gang. W świecie reggae współpracował z The Wailers i Burning Spearem, a w bluesie grał u boku Johna Lee Hookera oraz Joe Bonamassy. Jego wirtuozeria i showmański humor gwarantują widowisko najwyższej próby. Na scenie towarzyszyć mu będzie polska sekcja rytmiczna: Łukasz Gorczyca (bas) i Tomek Dominik (perkusja).

W stylu folk

Tydzień później, 21 sierpnia, o godz. 19.00 wystąpi Czeremszyna - jeden z najlepszych i najbardziej oryginalnych zespołów folk / World Music w Polsce.

Grupa powstała w 1993 r. z inicjatywy Barbary Kuzub-Samosiuk i od lat czerpie z tradycyjnych pieśni Podlasia oraz pogranicza polsko-białorusko-ukraińskiego. Wielokulturowe melodie Kresów zespół przekształca we współczesne, energetyczne aranżacje. Bogate instrumentarium i mistrzowski śpiew wielogłosowy porywają publiczność w każdym wieku.

Czeremszyna to prawdziwy ambasador polskiego folku na światowych scenach festiwalowych.

Z lokalnym akcentem

Festiwal zakończy 28 sierpnia o godz. 19.00 koncert Rock Menu - formacji z Siedlec serwującej bezkompromisowe rockowe brzmienia. Każdy z muzyków wnosi własny charakter i wieloletnie doświadczenie, tworząc energetyczną mieszankę stylów.

W skład kapeli wchodzą: Anna Maciejuk-Zbieć - wokal, Roman Kurkus - instrumenty klawiszowe, Stanisław Biardzki - gitara basowa, Patryk Kamiński - gitara elektryczna, Tomasz Radomyski - gitara elektryczna, Maciej Lange - perkusja.

Współorganizatorem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. **OPR. KO**

Pierogowe atrakcje

GMINA KOTUŃ

Setki pierogów, koncerty, konkursy, atrakcje dla dzieci i dorosłych oraz wyjątkowa atmosfera – tak zapowiada się IX Festiwal Pieroga w Pierogu.



FOT.: UG KOTUŃ

Festiwal już za tydzień

Jak mówi Monika Jabłkowska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kotuniu, ta pełna smaków historia zaczęła się 9 lat temu. – Pomysłodawczynią festiwalu była Ewelina Oberzig, wówczas pracownica urzędu gminy. Razem z mieszkańcami Pieroga oraz Stowarzyszeniem „Nasz Kotuń" postanowiła stworzyć wydarzenie, które wypromuje wyjątkową miejscowość jedyną w Polsce o niepowtarzalnej nazwie „Pieróg" – opowiada.

Wracają co roku

I dodaje, że inicjatywa szybko zyskała popularność, a z roku na rok festiwal przyciąga coraz więcej gości, wystawców i artystów. Dziś Festiwal Pieroga ma już grono wiernych uczestników i smakoszy, którzy co roku wracają do Pieroga. Organizatorzy przygotowują nowe atrakcje, do konkursów zgłaszają się kolejni uczestnicy, a coraz więcej zespołów i wykonawców chce współtworzyć to wyjątkowe wydarzenie.

– Bo Festiwal Pieroga to przede wszystkim święto mieszkańców i wszystkich, którzy chcą spędzić niedzielne popołudnie w rodzinnej atmosferze. Cieszy nas, że to, co zaczynało się jako lokalna inicjatywa, dziś jest rozpoznawalną marką i przyciąga gości z wielu miejsc. To okazja, by poznać jedyną taką miejscowość w Polsce i przekonać się, że najlepsze wspomnienia tworzą się przy wspólnym stole – podkreśla dyrektor.

Pierogowy rekord

Tegoroczna edycja pierogowego święta odbędzie się w niedzielę, 16 sierpnia, na placu przy świetlicy wiejskiej w Pierogu. Organizatorami festiwalu są: Wójt Gminy Kotuń, Sołectwo Pieróg, OSP Pieróg, Koło Gospodyń Wiejskich w Pierogu oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Kotuniu.

Początek Festiwalu zaplanowano na godz. 15.00. Jak łatwo zgadnąć, gwiazdami wydarzenia będą oczywiście pierogi. Będzie można je degustować na miejscu, kupić na wynos i wybierać spośród wielu tradycyjnych i oryginalnych farszów.

A to nie wszystko, bo nie zabraknie także konkursów z pierogami w roli głównej, z tym najważniejszym – na najlepsze pierogi. Ubiegłoroczna edycja zakończyła się imponującym wynikiem – goście zjedli ponad 2,5 tysiąca pierogów. Dziś organizatorzy z uśmiechem zastanawiają się, czy na Festiwalu w 2026 r. uda się pobić ten rekord.Będą też animacje – zarówno dla dorosłych, jak i dzieci oraz gry i zabawy dla tych ostatnich. Przewidziano również pokaz sprzętu strażackiego i charytatywną strefę upominków

Festiwal ma być również ucztą dla miłośników muzyki. Na scenie wystąpią głównie wykonawcy folklorystyczni - Zespół Ludowy „Wiśniewiacy" im. Zbigniewa Myrchy (godz. 15.00) i zespół „Kwiaty Kostrzynia" z gminy Kotuń (16.30). Pojawi się też wokalistka Wiktoria Standziak z Korytnicy (16.00), a do tego rockowy Upstream z Siedlec (19.00) oraz Miły Pan – czyli coś dla miłośników disco polo i dance (18.00). Zaplanowana jest też zabawa taneczna z DJ-em.. **BS**

Bank Spółdzielczy w Siedlcach
Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl
Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE
KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE
LOKATY
Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94
WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94
SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49
KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94
KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25
PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94
MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191
CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl 7722787a41

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com

NIERUCHOMOŚCI KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

ROLNICZE KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPIĘ :

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl 7722787a41

ROMAR
Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach
Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550
Elewacje i ocieplenia | Stolarka okienna i drzwiowa | Zagospodarowanie terenu | Stan surowy | Pokrycia dachu



Harmony line
OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY
Autoryzowany punkt DAKO

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH
25 LAT
MAL-POL
BUDOWNICTWO
Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a
+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych
(t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)
pn. „Opracowanie projektu budowy Zespołu Oświatowego w Golicach wraz z salą gimnastyczną"
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
w terminie do dnia **18.08.2026 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.08.2026 r. o godzinie 12^{00}
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, **że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym**:
https://gminasiedlce.logintrade.net/
znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych
(t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)
pn. „Budowa chodnika na ul. Chabrowej w miejscowości Stok Lacki Folwark"
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
w terminie do dnia **13.08.2026 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.08.2026 r. o godzinie 12^{00}
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych
(t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)
pn. „Budowa chodnika na ul. 10-go Kwietnia, ul. Bema i ul. Stokowskiego w miejscowości Nowe Iganie"
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**
https://gminasiedlce.logintrade.net/
w terminie do dnia **13.08.2026 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.08.2026 r. o godzinie 12^{00}
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

eprasa.pl 7722787a41

Życie regionalnego sportu

Pierwsza połowa to za mało

PIŁKA NOŻNA

MKP Pogoń Siedlce na własnym stadionie uległ Bruk-Betowi Termalice Nieciecza 1:2.

Przed meczem w ramach 82. rocznicy Powstania Warszawskiego odśpiewano hymn Polski oraz uczczono pamięć Powstańców minutą ciszy. Również o 17:00 celem upamiętnienia „Godziny W" mecz został przerwany.

Więcej z gry podczas pierwszej połowy mieli piłkarze spadkowicza z ekstraklasy, jednak brakowało im klarownych sytuacji na zdobycie prowadzenia lub dobrze w bramce spisywał się Jakub Lemanowicz. Pogoniści również zapędzali się pod pole karne przeciwników, ale brakowało ostatniego podania, aby akcja zakończyła się trafieniem. W doliczonym czasie gry pierwszej połowie Pogoniści zdobyli bramkę dającą prowadzenie. Do bezpańskiej piłki na linii pola karnego dobiegł Damian Szuprytowski i mocnym strzałem nie dał szans na skuteczną obronę Adriánowi Chovanowi.

Początek drugiej połowy mógł przypominać starcie z ŁKS Łódź, kiedy to blisko wyrównania była drużyna Marcina Brosza. Po strzale Krzysztofa Kubicy piłka obiła tylko słupek bramki biało-niebieskich. Kolejne akcje ofensywne obu drużyn kończyły się niepowodzeniem, choć częściej do nich dochodzili zawodnicy z Niecieczy. Swój cel piłkarze Bruk-Betu Termaliki osiągnęli w 77. minucie, kiedy to rezerwowy Radu Boboc uderzeniem z dystansu doprowadził do remisu. Spadkowicz z ekstraklasy nie miał zamiaru zadowolić się jednym punktem. W 88. minucie Rafał Kurzawa obsłużył Kamila Zapolnika i ten dał swojej drużynie upragnione trzy punkty.

Podczas konferencji prasowej po spotkaniu Marcin Brosz, trener zespołu gości, podkreślił, że mecze z Pogonią pod rządami Adama Noconia są dla nich zawsze bardzo trudne, zarówno na swoim terenie, jak i w Siedlcach. – Do meczu byliśmy przygotowani, ale pierwsza połowa na pewno nie była taka, jak chcieliśmy. Graliśmy tak, jak przeciwnik chciał, żebyśmy grali. Kiedy wychodziliśmy na drugą połowę, było dla nas bardzo ważne, że kibice wspierają nas cały czas i wierzą, że możemy zmienić oblicze tego meczu. Tym bardziej więc i my musieliśmy wierzyć, co było widać od pierwszej minuty – dodał.



FOT.: RAFAŁ WYSOCKI

Jedna z akcji meczu

– Zaczęliśmy dobrze – odpowiedział sam Nocoń. – Pierwsza połowa wróżyła nam, że będzie to dobre spotkanie i zapunktujemy z tak dobrym i świetnie poukładanym taktycznie zespołem jak Termalica. Niestety stworzenie tylu sytuacji nie jest proste. Strzeliliśmy tylko i aż jedną bramkę.

Trener gospodarzy zauważył też, że jego zespół wyglądał trochę „burzliwie": – Panował bałagan i jakaś dziwna nerwowość. Tacy zawodnicy jak Zapolnik i Kurzawa to wykorzystali. Myślę, że kiedy drużyna przeciwna gra z wiatrem, trzeba wyskakiwać na strzały, a nie stać polu karnym. Niestety po zmianach też wyglądaliśmy słabiej.

Dziennikarze pytali Noconia o powód zauważonej przez niego nerwowości. – Myślę, że nie brak sił, bo oprócz Krystiana Misia, który nie wytrzymał tego meczu, wszyscy je mieli. Ogólnie motorycznie wyglądaliśmy dobrze na tle zespołu, który będzie na pewno bił się o awans spadkowicza, miał świetną końcówkę w Ekstraklasie i wygrywał z niejedną dobrą drużyną. Skąd więc wziął się bałagan? Może z tego, że nasza drużyna jest trochę nowa, szczególnie w bloku obronnym, bo z poprzedniej został tylko został Krystian. Widać brak zgrania i błędy bramkowe, szczególnie przy drugiej bramce. Mimo wszystko w Pogoni jest gros zawodników doświadczonych, więc nie powinniśmy wejść w taki bałagan, powinniśmy trochę to przeczekać, a nie po strzeleniu bramki przez Termalikę grać na „hura". Z takim zespołem tak się nie gra, że zostaliśmy mocno skarceni poprzez to – odpowiedział.

Trener Pogoni Siedlce jest jednak optymistą. – Przegrywamy, ale po, moim zdaniem, niezłym meczu. Jak na tak dobrego przeciwnika zaprezentowaliśmy się dobrze – ocenił. – Nie możemy popełnić takich błędów w defensywie i po wyrównaniu przez przeciwnika, poszliśmy na „hura", a to zostało zaraz skontrowane. W tej lidze trzeba punktować, szczególnie na naszym boisku, gdzie dawno już nie wygraliśmy, dla naszych kibiców, którzy nas wspierali, co jest trochę przykre. Myślę jednak, że jeśli ta drużyna będzie pracowała, to będziemy punktować w następnych meczach.

Kolejne spotkanie zespół Adama Noconia rozegra w piątek, 7 sierpnia, o 18.00 w Bytomiu z Polonią.

BETCLIC I LIGA,2 KOLEJKA

POGOŃ SIEDLCE – BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 1:2 (1:0)

BRAMKI: Damian Szuprytowski 45+2 – Radu Boboc 77, Kamil Zapolnik 88

POGOŃ: 57. Jakub Lemanowicz – 27. Jakub Barczak, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś (81, 14. Damian Jakubik) – 95. Nikodem Zielonka (64, 17. Mateusz Marzec), 16. Bartłomiej Poczobut (64, 6. Mateusz Kizyma), 31. Ernest Dzięcioł, 7. Damian Szuprytowski (75, 10. Rafał Makowski), 56. Cezary Demianiuk – 9. Maciej Rosołek (75, 21. Szymon Kobusiński).

BRUK-BET TERMALICA: 1. Adrián Chovan – 20. Maciej Jaroszewski (55, 15. Sebastian Dąbrowski), 4. Albert Zarówny, 5. Lucas Masoero, 50. Jewhen Opanasenko, 21. Damian Hilbrycht (90, 77. Artem Putiwcew) – 8. Rafał Kurzawa (90, 26. Wojciech Jakubik), 23. Sergio Guerrero, 13. Krzysztof Kubica (65, 27. Radu Boboc), 9. Jesús Jiménez (55, 17. Dominik Biniek) – 25. Kamil Zapolnik. **MC/BS**







eprasa.pl 7722787a41

Życie Sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

ZAPASY

Siedlczanie powalczą na mistrzostwach świata

Helena Stelmaszczyk i Ivan Oksiuk z WLKS Siedlce–Nowe Iganie będą reprezentować Polskę podczas Mistrzostw Świata Juniorek i Juniorów w zapasach. Zawody odbędą się od 16 do 23 sierpnia w Bratysławie. Kolejni reprezentanci WLKS Siedlce–Nowe Iganie otrzymali powołania do kadry narodowej. Tym razem szansę na występ w biało-czerwonych barwach otrzymali zawodnicy, którzy już wkrótce staną do rywalizacji o medale mistrzostw świata.

Helena Stelmaszczyk wystartuje w rywalizacji kobiet w kategorii do 59 kilogramów, natomiast Ivan Oksiuk będzie walczył w stylu wolnym w kategorii do 65 kilogramów. W stolicy Słowacji obecny będzie również trener WLKS Siedlce–Nowe Iganie Sebastian Pawlak, który od lat uczestniczy w szkoleniu zawodników reprezentujących klub na krajowych i międzynarodowych arenach.

Dla siedleckiego środowiska zapaśniczego będzie to kolejna okazja do zaprezentowania swoich umiejętności na najważniejszej imprezie w tej kategorii wiekowej. Zarówno zawodnicy, jak i sztab szkoleniowy liczą na udane występy oraz kolejne sukcesy w biało-czerwonych barwach.

Powołania dla Heleny Stelmaszczyk i Ivana Oksiuka są kolejnym potwierdzeniem, że WLKS Siedlce–Nowe Iganie niezmiennie należy do grona najważniejszych ośrodków szkolenia zapaśników w kraju. Regularna obecność zawodników i trenerów klubu w reprezentacji Polski pokazuje, że praca wykonywana na co dzień w Siedlcach przynosi wymierne efekty i przekłada się na sukcesy osiągane na arenie krajowej i międzynarodowej. ID

Mistrzowie wracają do gry

RUGBY

Mistrzowie Polski nie zwalniają tempa. Rugbiści MKS Awenta Pogoń Siedlce rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Treningi trwają od trzech tygodni, a sztab szkoleniowy pracuje nad przygotowaniem fizycznym zawodników, wdrożeniem nowych graczy oraz zmianami w systemie gry.



W pierwszym meczu sezonu Awenta Pogoń Siedlce zmierzy się z RK Spartą Jarocin.

Jak podkreśla trener **Łukasz Nowosz**, pierwszy tydzień przygotowań zawodnicy poświęcili na indywidualną pracę, a następnie rozpoczęły się zajęcia zespołowe.

– *Przygotowania właściwie rozpoczęliśmy trzy tygodnie temu. Zawodnicy przez pierwszy tydzień pracowali indywidualnie, a później zaczęliśmy zajęcia zespołowe. Za nami już pierwsze pokazowe zgrupowanie, które odbyło się w miniony weekend. Kolejne odbędzie się od 14 do 16 sierpnia w Siedlcach. Przed nami jeszcze mnóstwo pracy. Przede wszystkim skupiamy się na przygotowaniu fizycznym, wdrożeniu nowych zawodników i zmianach w systemie gry – mówi szkoleniowiec.*

W składzie pojawiły się już nowe nazwiska. Do drużyny dołączyli Mateusz Bartoszek i Damian Rusek. Niewykluczone, że w najbliższym czasie do zespołu trafią kolejni zawodnicy, jednak klub nie chce jeszcze ujawniać szczegółów.

Kadrę seniorów zasilili także młodzi wychowankowie Pogoni, którzy zakończyli występy w zespołach juniorskich i rozpoczynają rywalizację na najwyższym poziomie.

Siedlecki klub został także zaproszony do udziału w międzynarodowych rozgrywkach Ascent Rugby Series, określanych przez organizatorów mianem Ligi Mistrzów Europy Środkowej. Pierwszy mecz Pogoni zaplanowano na 22 sierpnia na stadionie Sportanlage Dornbusch we Frankfurcie.Zaledwie dzień później rozpocznie się rywalizacja w Ekstralidze Rugby. Pierwszy mecz sezonu odbędzie się 23 sierpnia o godzinie 16.00. Awenta Pogoń Siedlce zmierzy się z RK Spartą Jarocin.

Kibice będą mogli pojawić się na stadionie wcześniej. O godzinie 14.00 rozpocznie się testowe spotkanie Pogoń 2 Siedlce – WFS Siedlce Veterans.

W Siedlcach nikt nie ukrywa ambicji związanych z nadchodzącym sezonem.

– CEL JEST JEDEN – KOLEJNE MISTRZOSTWO POLSKI. NIE MOŻE BYĆ INACZEJ – podsumowuje trener Łukasz Nowosz. ID





eprasa.pl 7722787a41